

Wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi ukochanemu mężowi i ojcu naszemu

Stanisławowi Pawelskiemu
tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać“

Zona i dzieci

rów. Wskazują na to, że Anglia posiada odpowiednią ilość dewiz, by ratę zapłacić.

Po nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu w Białym Domu ogłoszono, że budżet amerykański na rok 1933 - 4 będzie obniżony co najmniej o 700 milionów dolarów. Rząd postanowił budżet zrównoważyć.

TELEGRAMY

JAPONIA PRZYGOTOWUJE SENSACYJNY PLAN ROZBROJENIOWY.

London. — Genewski sprawozdawca „Daily Mail” dowiaduje się z najlepszych źródeł, że przedstawiciel Japonii przedłoży w przyszłym tygodniu konferencji rozbrojeniowej daleko idące propozycje rozbrojenia morskiego. Propozycje japońskie pójdą tak daleko, że po ich przyjęciu pokój na Pacyfiku miałby być zapewniony na zawsze.

Krok Japonii, wspólnie z francuskowłoskim zbliżeniu flotowemu, ma mieć rozstrzygający wpływ na ostateczny sukces konferencji rozbrojeniowej.

ROZMOWY WICEMINISTRA SZEMBEKA W BERLINIE.

Berlin. — Rozmowy wiceministra Szembeka na Wilhelmstrasse stanowią nadal przedmiot wielkiego zainteresowania sfer dyplomatycznych Berlina.

Po wczorajszej wizycie, złożonej przez p. Szembeka ministrowi von Neurathowi, niemiecki minister dla spraw zagranicznych był gościem posła Wysokiego i w czasie śniadania miał możliwość odbycia drugiej, dłuższej rozmowy z p. Szembekiem.

Opinia prasy niemieckiej o tych konferencjach idzie w tym kierunku, iż rozmowy polsko-niemieckie dotyczą problemu rozbrojenia. Zauważać należy jednak, iż ze strony zarówno polskich, jak i niemieckich czynników urzędowych odmawiają wszelkich informacji na temat rozmów.

MOŻLIWOŚĆ UPADKU GABINETU HERRIOTA.

Paryż. — W kuluarach pałacu bourskiego (francuskiej Izby deputowanych) panuje niezwykłe ożywienie. Nie jest wkluczonem, że już obecny gabinet Herriota może być obalony, a Leon Blum, przywódca socjalistów francuskich, cędra prawdopodobnie bardzo poważną rolę w tworzeniu nowego gabinetu.

W związku z tą sytuacją daje się ostatnio wyczuwać silna kocieteria lewicy radykalnej, zw. „Młodo turków” i ich woźdza p. Bergerie z Leonem Blumem.

Jeden z najlepszych znawców francuskich stosunków parlamentarnych, b. współpracownik Clemenceau, poseł Mandel, wyraził wczoraj w parlamencie opinię, że w najbliższej przyszłości należy się liczyć z formalną kaskadą gabinetów wstępujących jeden po drugim, aż do chwili, kiedy wyłoni się z trudności gospodarczych i politycznych prawdziwy rząd unij narodowej.

ZŁOSLIWI ARTYKUŁ O POLSCE.

Paryż. — „Figaro” zamieszcza na pierwszej stronie anonimowy artykuł, p. t. „Zagadka warszawska”, oceniający nader krytycznie zasługę na Wierzbowej zmianie. Znamiennie jest, że organ Coty'ego zamieszczył artykuł tak wyjątkowo złośliwy i przykry dla Polski.

„Agence Diplomatique et Financiere” zamieszcza artykuł na ten sam temat, ma lujący sytuację w Polsce w barwach przesadnie czarnych.

TAJEMNICA MANEWRÓW SOWIECKICH NA KAUKAZIE.

Paryż. — Donoszą, że w przeprowadzanych w chwili obecnej tajnych manewrach sowieckich na Kaukazie, w których w rolę obserwatorów bierze udział misja włoska i niemiecka, idzie o wyeksperymentowanie nowego wynalazku technicznego, będącego w posiadaniu czerwonej armii.

W kołach wtajemniczonych mówią, że Rosjanie próbują obecnie t. zw. promienie śmierci, będących wynalazkiem niemieckim i przebijających na wielką odległość najmocniejszą powłokę stalową.

Hitler już rozpoczyna „kanclerskie” rokowania

Konferencja Hindenburga z Hitlerem. — Owacje dla Hitlera.

Berlin. — Rozmowa Adolfa Hitlera z prezydentem Hindenburgiem, która rozpoczęła się w sobotę około godz. 12-jej w południe, trwała do godz. 1-jej m. 15, a więc około pięć kwadransów. Pierwsza część rozmowy odbyła się w nieobecności sekretarza stanu Meissnera, a więc w cztery oczy bez świadków.

Prez. Hindenburg żadnej decyzji nie powziął zastrzegając sobie to dopiero po odbyciu dalszych konferencji. Jak słychać, w przyszłym tygodniu Hitler zostanie ponownie przyjęty przez prezydenta Hindenburga.

Berlin. — O przebiegu rozmowy między prezydentem Rzeszy a Adolfem Hitlerem donoszą z kół narodowo-socjalistycznych, iż prez. Hindenburg polecił Hitlerowi, domagającemu się oddania mu stanowiska kanclerza, aby porozumiał się z przywódcami innych stronnictw parlamentarnych prawicy i centrum czy zgodzą się na udzielenie poparcia gabinetowi Hitlera z tem, że gabinet ten

miałby posiadać charakter gabinetu przyszyjnego.

W ten sposób punkt ciężkości przesilenia przesunął został nieoficjalnie na rokowania, jakie prowadzić będzie Hitler z centrum i niemiecko-narodowymi w charakterze szefa największego stronnictwa, a nie kandydata desygnowanego przez prez. Hindenburga.

Po przeprowadzeniu tych rokowań w przyszłym tygodniu kontynuowane będą rozmowy Hindenburga z Hitlerem, a następnie odbędzie się wspólna konferencja wszystkich pięciu stronnictw centro-w-prawicowych u prez. Hindenburga.

W chwili zjawienia się Hitlera przed pałacem prezydenta Rzeszy powitała go zgromadzona publiczność okrzykami.

Kiedy Adolf Hitler powrócił ze swej rozmowy z prezydentem Rzeszy do hotelu „Kaiserhof”, także przed hotelem zgromadził tłum ludzi gorącą owacją. Odspiewano m. in. hymn niemiecki. Dla uspokojenia tłumy Hitler na chwilę ukazał się w oknie hotelu.

Sensacyjne pogłoski

o zamiarze stworzenia katolickiej monarchii austriacko-bawarskiej.

Wiedeń. — Tutejsze koła polityczne przywiązują wielką wagę do odbytej ub. soboty w Salzburgu konferencji członków austriackich partii chrześcijańskospołecznych z delegatami bawarskiej partii ludowej. Na czele delegacji austriackiej stał osobiście kanclerz Austrii, zaś na czele delegacji bawarskiej premier dr. Heldt. Według doniesień oficjalnych, przedmiotem konferencji były sprawy polityczne, kulturalne i gospodarcze, interesujące te dwa największe stronnictwa katolickie.

Plan tych rozmów uzgodniony miał zostać na kongresie katolików niemieckich w Essen. Na temat tej konferencji powstały obecnie w Wiedniu rozmaite kombinacje polityczne, upatrujące w obradach salcburskich tendencje separatystyczne Austrii i Bawarii w stosunku do Niemiec, oraz zamiar połączenia się Austrii z Bawarią w monarchię katolicką.

W każdym razie stwierdzić należy, że pomiędzy temi dwoma niemieckimi krajami katolickimi doszło obecnie do silnego zacieśnienia stosunków, których zmiennym wyrazem jest zapowiedź zwolania w przyszłości dalszych podobnych konferencji.

PRZELOTY ZEPPELINA.

Berlin. — Wedle ogłoszonego sprawozdania, znany niemiecki sterowicz „Hr. Zeppelin” powrócił obecnie ze swej 9-jej tegorocznej podróży do Ameryki Południowej, na co zużył w obu kierunkach razem 10 i pół dnia.

Dyrekcja tego przedsiębiorstwa ogłasza zarazem, że sterowicz ten odbył dotąd ogółem 290 przelotów, przewoząc 7.495 pasażerów, 26 razy przeleciał ponad równikiem, a 33 razy „przekroczył” oceany. Dokonał też jednego lotu naokoło świata, przebywając wówczas przestrzeń 35 tysięcy km.

Sensacyjne odnalezienie się zaginionego przyjaciela Hoovera.

Waszyngton. — Ameryka żyje obecnie pod znakiem olbrzymiej sensacji kryminalnej. Mianowicie tajemnica nagłego zaginięcia znanego agenta prohibicyjnego i najbliższego doradcy prezydenta Hoovera plk. Robinsa, który w wrześniu b. r. zginął nagle bez śladu i obecnie został ogłoszony urzędowo za zmarłego, znalazła nieoczekiwane wyjaśnienie.

Wczoraj plk. Robins został odnaleziony w stanie skrajnej nędzy, bez żadnych środków do życia, błąkając się po górach w poszukiwaniu za minerałami w pobliżu miejscowości Esowie.

W ten sposób została wreszcie rozwiązana najbardziej tajemnicza kryminalna afera ostatnich czasów: Plk. Robins, którego od 3-ch miesięcy poszukiwała bez wychylenia cała policja Stanów Zjednoczonych, popadł z jakiejś nieznannej przyczyny w obłąkanie. O swoich losach od chwili zaginięcia nie umiał dać żadnych informacji, a pamięć utracił do tego stopnia, że nawet nie pamiętał swego nazwiska. Został on przewieziony do sanatorium.

LITEWSKI SAMOŁOT WYLADOWAŁ W PRUSACH WSCHODNICH.

Królewiec. — Z Elku donoszą, że w piątek o godz. 13.15 wylądował w pobli-

KINO-TEATR „NOWOŚCI”
CARMENCITA
W roli głównej WARNER BAXTER, CONCHITA MON TENECA I LOVE ORR
NOO W RAJU
Z ANNY ONDRA.
Ceny miejsc miłko.

żu litewski samolot wojskowy z Kówna z powodu braku benzyny. Samolot i lotników internowano. Broni przy sobie nie posiadali.

Lotnicy ci opowiadali, że już poprzednio wylądowali na terytorjum polskim, lecz wzniesli się w powietrze, by wylądować na terytorjum pruskim, gdyż się bali Polaków.

Kompromitująca afera

żona urzędownika poselstwa polskiego szmuglowała przez granicę szylingi.

Wiedeń. — „Volksztg.” oraz kilka innych dzienników wiedeńskich donoszą, że austriackie organa celne w Gmunde nad granicą czesko-słowacką przeprowadziły dnia 17-go b. m. rewizję osobistą u małżonki urzędownika kontraktowego poselstwa polskiego w Wiedniu, dr. Parnesa, i skonfiskowały ukrytą przez nią sumę 198 tysięcy szylingów austriackich oraz pewną ilość różnych walut zagranicznych.

Dzienniki donoszą, że p. Parnesowa nie posiadała paszportu dyplomatycznego, lecz paszport zwykły. Władze celne pozwoliły jej wrócić do Wiednia i prześlali relację o zajęciu urzędowi kanclerskiemu w Wiedniu.

W związku z powyższą sprawą, dr. Parnes złożył na ręce posła Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu Łukasiewicza podanie o wdrożenie przeciwko sobie postępowania dyscyplinarnego.

Posel Łukasiewicz zawiesił dr. Parnesa w urzędowaniu i odesłał akta sprawy do Warszawy.

BOMBY NA ULICACH BARCELONY.

Madryt. — W nocy na sobotę rzucił niezany jeszcze sprawca na głównej ulicy w Barcelonie trzy bomby. Na odgłos eksplozji zebrał się wielki tłum publiczności. Zanim się wszystko uspokoiło, eksplodowała druga bomba wśród tłumy, raniąc czterech policjantów i trzynastu ludzi z pośród publiczności. — Trzecią bombę unieszkodliwił policjant w ostatniej prawie chwili.

KATASTROFA HYDROPLANU.

Tulon. — W pobliżu nadmorskiej miejscowości Hyeres wydarzyła się katastrofa lotnicza. Hydroplan, odbywający lot ćwiczebny, wpadł do morza wraz z 3-ma lotnikami, którzy ponieśli śmierć. Ciało jednego z nich wydobyto.

KATASTROFALNE OBERWANIE SIĘ CHMURY W ANDACH.

Bogota (Kolumbia). — Katastrofy żywiołowe w Ameryce szaleją w dalszym ciągu. Wczoraj nawiedzona została miasto Bogota gwałtownym oberwaniem się chmury o silne nie notowanej od stu lat.

Katastrofie tej towarzyszył grad. Szkoły materialne są ogromne.

Sto budynków runęło zupełnie wskutek podmulenia gruntu, reszta znajduje się pod wodą.

Do tej chwili zanotowano sześć wypadków śmierci, pięć osób odniosło ciężkie rany.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”
Od poniedziałku 21 listopada 1932 roku, 1 dni następnych.

WIELKI PODWOJNY PROGRAM
POGROMCY PRZESTWORZY

W rolach głównych: Wal ace Berry, Clark Gable, Dorothy Jordan i Conrad Nagel

Jako drugi program komedia nagrodzona na konkursie śmiechu p. t.

FLIP I FLAP W LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ

W rolach głównych: Stan Laurel i Oliver Hardy

Ceny miejsc od 40 gr. Szoścągóły w afiszach.

WYJAZD MINISTRA BECKA DO GENEWY.

Warszawa. — W sobotę minister spraw zagr. Beck w towarzystwie szefa gabinetu ministra spr. zagr. p. Debickiego i sekretarza osobistego p. Frydrycha wyjechał do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów, rozpoczynając się w dniu 21-ym b. m.

WYSOKIM KOMISARZEM GDANSKA POWINIEN BYĆ PRZEDSTAWICIEŁ PANSTWA NEUTRALNEGO.

Gdańsk. — W związku z projektem przedłużenia mandatu tymczasowego Wysockiego Komisarza Ligi Narodów, Rostinga, do styczniowej sesji Rady Ligi, „Danziger Neueste Nachrichten” donoszą, że podobno Anglicy nastają na to, aby Wysokim Komisarzem był Anglik, względnie przedstawiciel wielkiego mocarstwa. Ten punkt widzenia znajduje poparcie u Włoch, a nawet u Francji.

Polska natomiast sprzeciwia się kategorycznie, żądając nominacji przedstawiciela państwa neutralnego.

SPRAWA POROZUMIENIA CELNEGO Z GDANSKIEM.

Gdańsk. — Próba doprowadzenia do porozumienia między Polską a Gdańskiem w spornych kwestiach celnych i kontyngentowych podjęta przez wysokiego komisarza Ligi Narodów Rostinga, po zerwaniu rokowań warszawskich nie doprowadziła do rezultatu.

P. Rosting w czasie konferencji, jaką odbył z gen. kom. R. P. min. Papee oraz prezydentem senatu dr. Ziehmem przedłożył swe propozycje zawierające trzyletni modus vivendi w sprawach celnych i kontyngentowych oraz wniosek w sprawie natychmiastowego uregulowania kwestii spornych, wynikających z zarządzenia rządu polskiego wprowadzającego złotego na gdańskich kolejach, dalej wniosek w sprawie zniesienia wszystkich zakazów gazet gdańskich w Polsce oraz gazet polskich w Gdańsku.

Przedstawiciel Polski po zapoznaniu się z treścią przedłożonych mu dokumentów oświadczył, że propozycja modus vivendi w formie podanej przez wysokiego komisarza Ligi Narodów jest dla rządu polskiego nie do przyjęcia.

Prezydent Ziehm oświadczył następnie, że wobec tego wszelka dalsza dyskusja na temat propozycji wysokiego komisarza jest zbędna.

NOWE ODROTCZENIE SEJMU NA 30 DNI?

Warszawa. — W kołach politycznych rozszala się pogłoska, że istnieje zamiar, aby sesja sejmowa była powtórnie odroczona na dni 30. Odroczenie takie możliwe jest, o ile zażąda tego Sejm. W danym wypadku mogłaby takie żądanie posiadać większość rządową.

Mówią, że celem tych zamierzeń jest uniknięcie o ile się tylko da zbyt szerokiej dyskusji na szereg drażliwych tematów, które niewątpliwie poruszyłyby opinię.

Pogłoska powyższa nie ma jednak wiele prawdopodobieństwa.

NOWA SZOSA Z DĄBROWY GÓRNICZEJ DO STRZEMIESZYC.

Sosnowiec. — W niedziele w południe odbyło się otwarcie drogi nowo wybudowanej przez magistrat Dąbrowy na odcinku z Dąbrowy Górniczej do Strzemieszyc na przestrzeni 1.350 mtr.

ZAKŁADY SCHEIBLERA ZAMKNIĘTO.

Łódź. — W sobotę upłynął termin wypowiedzenia 6.000 robotnikom w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana. Rano stanęła do pracy ostatnia zmiana

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWROCIL.

Ul. Najlewy, M. Panny Łeża Alje, No 10, tel. No 2-50.
Coda. od 9 do 1 i od 7 w W. niedziele 9-2 P.P.
Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

Gazeta Narodowa niezależny tygodnik narodowy w Częstochowie. Nr 31 z 20 listopada po konfiskacie, przynosi: art. pos. Wierczaka — Jak rząd obla o rolników, art.: Strzały w Genewie dobyli idee pokój, art.: Zdyi nauczycielami jez. polskiego w Czestochowie, pozatem: KENIA miesta, ogólna, melody narodowe, **KENIA RGZ. 10 GR.** Redakcja — Kilińskiego 13 m. 3.

robotników. Kiedy przed południem poczeli się zgłaszać robotnicy wieczorowej zmiany po wypłatę łącznie z tygodniówką wydawano im zaświadczenia do funduszu bezrobocia.

W godzinach przedpołudniowych udała się do urzędu wojewódzkiego delegacja robotników, aby prosić o przyznanie zapomóg tym, którzy nie będą otrzymywali świadczeń z funduszu bezrobocia.

W godzinach popołudniowych podwoje fabryki zostały zamknięte.

Personel biurowy nie otrzymał wymówienia. Jednocześnie pisma donoszą, że po pewnym okresie uruchomienia zakłady Scheiblera i Grohmana będą dążyć do obniżenia płac robotniczych od 8 — 12 procent.

Termin ewentualnego uruchomienia zakładów w tej chwili zależy jest od rezultatów konferencji, które toczą się w Warszawie z udziałem wierzycieli zagranicznych, oraz przedstawicieli rządu.

ZOFJA KOSSAK-SZCZUCKA I MINISTRA STRASSBURGER NA WIECU W BIELSKU.

Bielsk. — W niedzielę odbył się w Bielsku manifestacyjny tłumny wiec, zwołany przez Związek Obrony Kresów Zachodnich w sprawie zagadnień polskoniemieckich.

Referaty wygłosili pp. Zofja Kossak-Szczucka na temat odwiecznej walki polsko-niemieckiej o ziemię śląską, oraz b. komisarz Rplitej Polskiej w Gdańsku min. dr. Strassburger na temat konieczności obrony naszego dostępu do morza.

Oba referaty były gorąco oklaskiwane przez zebrane tłumy.

ZUPU OBRADUJE NAD SKRÓCENIEM OKRESU ZASIŁKÓW.

Warszawa. — Władze ZUP-u w Warszawie rozpatrzą w nadchodzącym tygodniu projekt ograniczenia okresu zasiłkowego dla bezrobotnych pracowników umysłowych z 9 do 6 miesięcy.

Władze ZUP-u spodziewają się, iż ograniczenie to przyniesie około 25 procent oszczędności w dotychczasowych wydatkach na wypłatę zasiłków. Istnieje tendencja, aby weszło to w życie już od Nowego Roku.

Krwawe zajście pomiędzy tłumem włościan a duchownym prawosławnym.

Łuck. — Wieś Boruchów w pow. łuckim była widnią niebywałego zajścia, wynikłego na tle zatargów pomiędzy ludnością wsi a miejscowym duchownym prawosławnym, Anatolem Niezwiest-szym.

Onegaj w godzinach wieczornych ludność wsi pozamykała drzwi cerkiewne na własne kłódki, poczem ruszyła pod plebanję, gdzie powybiłaby szyby.

Kiedy napór tłumy na plebanję był coraz większy, duchowny Niezwiest-sz strzelił 2-krotnie z rewolweru w tłum, ciężko raniąc jednego z uczestników cksesów, Semena Łozika, który został odwieziony do szpitala w Łucku.

Niezwiest-szyn został ranny kamieniem w głowę. Podjudzony przez prowodyrów tłum zamierzał zdemolować plebanję.

W tym momencie duchowny Niezwiest-sz wyszedł z domu. Tłum ujrzawszy go, rzucił się na duchownego, bijąc go dragami po głowie, a jeden z uczestników zajścia postrzelił go w nogę.

Na miejsce przybyła policja, która zlikwidowała gorszące zajście, przytrzymując kilku prowodyrów. Wszczęto energiczne śledztwo.

B. DYREKTOR BANKU DYMOWSKI SKAZANY NA POŁTORA ROKU WIEZIENIA.

Warszawa. — Sąd okręgowy w sobotę do późnego wieczora zajmował się procesem Tadeusza Dymowskiego, b. dyrektora Banku Narodowego, Ekspertyza buchalteryjna, składana w ciągu kilku godzin, naogół wypadła niekorzystnie, tylko co do zarzutu fałszowania bilansu zda nie ekspertów były podzielone.

Dymowski. W trakcie składania wyjaśnień Dymowski dostał ataku sercowego i upadł na ziemię bez przytomności. Woźni sądowi i dyżurny posterunkowy rzucili się na pomoc. Zemdlonego ocalono zimną wodą. Sąd, nie słuchając dalszych wyjaśnień, udał się do pokoju narad.

Z ogłoszonego wyroku wynika że sąd okręgowy uznał Dymowskiego winnym w trzech zarzutach aktu oskarżenia i skazał go na półtora roku więzienia, zasądzając ogółem powództwa w sumie 45 500 zł. Na mocy amnestji z 1928 r. trzecią część kary Dymowskiemu darowano.

Oskarżony wyszedł z sądu, prowadzony pod ręce przez rodzinę.

SKAZUJĄCY WYROK W PROCESIE „KONCERNU MORSKIEGO”.

Gdynia. — Sąd okręgowy w Gdyni zakończył rozprawę w sensacyjnym procesie kierowników „Morskiego Koncernu Węglowego”. Przewód sądowy wykazał, że obaj oskarżeni, a mianowicie Klemens Pawluk i Józef Błaskiewicz dopuszczali się nadużyć, powołując się na znane osobistości do czego nie byli uprawnieni. Sąd skazał Błaskiewicza na 2 lata więzienia, Pawluka na 20 miesięcy więzienia, a Jerzego Steckiego uniewinniono. Skazani wnieśli apelację.

KRADŁE ZIOTO — DAWAŁ MIĘDZ.

Warszawa. — Śledztwo w sprawie niesłychanej afery lekarza - dentysty d-ra Kohena zająca coraz szersze kręgi. Okazuje się, że dr. Kohen nietylko wprawiał pacjentom międz zamiast złota Zgłaszały się obecnie poszkodowani, którzy dr. Kohenowi powierzyli złoto na robienie mostków, protez itd.

Dr. Kohen brał złoto, a na dodatek także zaliczki i zamówień wogóle nie wykonywał.

Lista poszkodowanych z każdym dniem się zwiększa.

Falszowanie produktów spożywczych.

Jakkolwiek artykuły spożywcze stanowią przeszło 25 proc. naszego wywozu zagranicznego, przyczem żaden z większych krajów europejskich nie wykazuje tak wysokiej cyfry eksportu, co świadczyłoby, że artykuły te posiadamy w nadmiarze, pomimo to w handlu wewnętrznym nie możemy w żaden sposób pozbyć się artykułów bądź fałszowanych, bądź wogóle nie nadających się do użytku. Główną uwagę organy kontrolujące

zwracają na mleko, jako produkt nietylko codziennego użytku, ale przeważnie niemleczny dla dzieci. Na 100.799 zbadanych prób mleka, zakwestjonowano 12.2 proc.; na pociechę można by zauważyć, że w poprzednich latach odsetek był jeszcze wyższy i wynosił 15—16 proc. i więcej. (Woj. centralne miały przytem 15.6 proc. prób zakwestjonowanych, wschodnie — 3.1 proc., zachodnie — 5.0 proc., południowe — 9.3 proc. Wahania w poszczególnych miejscowościach są bardzo duże, tak np. w Poznaniu zakwestjonowano 49.5 proc. prób, w Warszawie — 17.2 proc. itd.

Fatalnie przedstawia się u nas kwestja wody do picia, gdyż zakwestjonowano 56.3 proc. prób. Filtry nawet w większych miastach są u nas rzadkością, a o wsi lepiej nie mówić; często spotykane bliskie sąsiedztwo gnojówki ze studniami jest wymowną ilustracją panujących tam stosunków. W woj. centralnych zakwestjonowano 56.0 proc. prób wody, we wschodnich 12.3 proc., w zachodnich — 23.3 proc., a w południowych tylko 6.0 proc., ale za to w poszczególnych miastach mamy cyfry wręcz przerażające: Warszawa — 80.5 proc., Łódź — 44.3 proc. Kraków — 52.4 proc., Poznań — 48.7 proc. itd. Trudno się zdobyć na jakikolwiek komentarz do tych cyfr.

Nabiał (oprócz mleka), też często jest sprzedawany w stanie, nie nadającym się do użytku, zakwestjonowano bowiem 16.9 proc. prób; najwięcej w woj. zachodnich — 31.8 proc., w południowych — 19 proc., w centralnych — 4.6 proc., i wschodnich — 4.2 proc. ogólnej ilości pobranych prób.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w zakresie innych, oprócz nabiału, artykułów żywności, zakwestjonowano bowiem 27.5 proc., pobranych prób, w woj. centralnych — 25.2 proc., we wschodnich 15.3 proc., w zachodnich 20.6 proc. i południowych — 15.9 proc. Zle jest w miastach, w Warszawie zakwestjonowano 35.6 proc. pobranych prób, w Krakowie 4.30 proc. w Łodzi — 33.9 proc. itd.

KINO „OAZA” ul. gen. Dąbrowskiego 16
Dziś — **„TREDOWATA”**
oraz **DWA PIEKIELNE DNI**
sensacyjny film awantur. z Carlo Aldino.
Ceny od 49 groszy. Szeregoly w afiszach.

KRONIKA

Wtorek 22 Listopada
Dziś — Cacyli p. i m.
Jutro — Klemensa pap.
Wschód słońca o godzinie 7:11
Zachód — 15:49
Kalendarzyk historyczny:
Wł. Jagiello zdradziecko uwięziony przez Świdrigielę 1430.

— **Przejazd P. Prezydenta przez Częstochowę.** W nocy z piątku na sobotę przez Częstochowę w drodze powrotnej z zamku w Wiśle do stolicy, w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego, przejechał P. Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki.

— **Odnaczenie.** Częstochowianin p. Wincenty Drożdż, wychowanek gimnazjum W. Szudejki, były długoletni wiceprezes klubu „Victoria”, odznaczony orderem zasługi I i II stopnia, który przed kilku laty opuścił Częstochowę, by objąć stanowisko w Admin. Państw. wytwórni prochu z Zagórzdonie, został odznaczony rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 298 (Monitor Polski Nr. 259 z dn. 10 b. m.) srebrnym Krzyżem Zasługi.

— **Z wizytacji J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny w szkołach powszechnych.** W dn. 16 listopada odbyła się wizytacja b. kolegiowej szkoły powszechnej przez Arcypasterza ks. dr. Kubinę w asystencji ks. prałata Wróblewskiego.

W powitaniu Dostojnego Gościa wzięli udział wychowawcy poszczególnych klas na czele z kierownikami-szkółki p. Bilskim i opieką szkolną z przewodniczącym p. Wolskim. Po powitaniu ks. Biskupa przez kierownika szkoły, który zobrazował historję tejże, przemawiał członek opieki szkolnej p. Unterberger imieniem rodziców uczącej się młodzieży. Piękne i serdeczne powitanie wypowiedziała uczenica Irena Wojciechowska, wręczając ks. Biskupowi kwiaty, a działawa odpiewała „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Arcy-dostojny Pasterz ks. Biskup dr. Kubina do głębi przejęty powitaniem odpowiedział w serdecznych słowach i wy-

raził swoje najwyższe zadowolenie z przyjęcia jakie mu szkoła zgotowała. Następnie ks. Biskup dokonał wizytacji poszczególnych klas.

Przy odjeździe działwa szkolna samorzutnie ustawiona w dwuszeręgu zgotowała Najdostojniejszemu Arcypasterzowi owocynie pożegnania, wznosząc okrzyki „Niech żyje!”.

— **Uzupelnienie.** W naszym Nr. 260 z dnia 11.XI 1932 r. Zarząd Oddziału P. C. K. w Częstochowie podał do wiadomości nazwiska osób, które przez cały rok bezinteresownie niosły pomoc chorem bezrobotnym. W sprawozdaniu tem opuszczone nazwisko dr. Słowińskiego Antoniego, dr. Koniecpolskiego, lek. dent. Szczepańska-Jasińska, fel. Mittera oraz Związek Farmaceutów. Niniejszem Zarząd P. C. K. prosiuje te omyłkę i składa wyżej wymienionym WPanom oraz Związkowi Farmaceutów serdeczne podziękowanie i uznanie za ofiarną pracę społeczną.

Dotpłaty do świadectw przemysłowych na rok 1933.

Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1933, ministerstwo skarbu poleciło Izbom skarbowym wydać zarządzenia, mające na celu utworzenie pomocniczych kas skarbowych i zapewnienie płatnikom należytej obsługi w okresie nabywania świadectw.

Od płatników państwowego podatku przemysłowego będą pobierane dodatki do cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych według następujących zasad: 1) Dodatki na rzecz związków komunalnych w wysokości 30 procent, 2) dodatki na rzecz innych instytucji będą również pobierane w maksymalnej wysokości. Dodatki na rzecz Izb przemysłowo-handlowych oraz Izb rzemieślniczych będą pobierane na całym obszarze państwa. Pobierany będzie również przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart

WINCENY DAMAZA
LESZCZYC-SUMIŃSKI
Emercy P. H. P.
Po długim i ciężkim cierpieniu, oprazonny św. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 20 listopada 1932 roku, przeżywszy lat 49. Wypowiedzenie żałoby i domowa żałoba przy ul. 11 Listopada nastąpi dnia 22 b. m. t. j. we wtorek o godzinie 8-jej po południu. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Kościele św. Andrzeja pod wezwaniem św. Rodziny dnia 23 b. m. t. j. we środę o godzinie 9-jej rano. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych, oraz w szczególności żonę, dzieci, siostry i rodzina.

rejestracyjnych na 1933 r. 10-procentowy, dodatek do należności skarbowych. Na świadectwach przemysłowych, nabywanych na r. 1933 kasy urzędów skarbowych będą dodatek ten uwidaczniali.

Wreszcie ministerstwo skarbu zwróciło uwagę na rozesłane Izbom nowe wzory deklaracji na nabycie świadectw przemysłowych. Wzory te obejmują trzy rodzaje deklaracji: 1) dla przedsiębiorstw handlowych i zajęć przemysłowych, handlu jarmarcznego i statków (kolor różowy), 2) dla przedsiębiorstw przemysłowych i pracowni rękodzielniczych (kolor niebieski), 3) dla składów i zakładów hurtowej sprzedaży (kolor biały).

— **Wielki wieczór chopinowski w sali teatru Kameralnego.** W poniedziałek, dn. 28 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w sali teatru Kameralnego odbędzie się koncert p. n. „wielki wieczór chopinowski”, urządzony staraniem Tow. Spiew. „Lutnia” na rzecz Komitetu „Dni Chopinowskich”. Udział w koncercie wezmą: orkiestra symfoniczna 27 p. p., chór mieszany „Lutni” pod dyrykcją por. Grzebińskiego, p. H. Rozekalówna (fortepian) prof. E. Małosa (śpiew) i p. M. Chorzelski (skrzypce).

Bilety wcześniej do nabycia w lokalu „Lutni” (Jasnogórska nr. 23) w cenie od 50 gr. do 3 zł.

— **Wystawa minjatur w Częstochowie.** Wystawa minjatur oraz iluminacji Artura Szyka otwarta zostanie już w środę, dn. 23 b. m. o godz. 5-jej po poł. w Częstochowie w lokalu Tow. Przyjaciół Francji, Okrężna Wystawa Szyka wzbudzająca wszędzie powszechny entuzjazm, niewątpliwie i w Częstochowie spotka się z zasłużonym uznaniem.

Departament Nauki i Sztuki Ministerstwa W. R. i O. P. zachęcił okólnikiem młodzież szkolną do zwiedzenia tej jedynej w swoim rodzaju wystawy, obejmującej iluminowany rękopis „Statutu Kaliskiego”, „Historję Waszyngtona”, „Dzieje Boliwara” oraz „Pakt Ligi Narodów”.

Wystawa otwarta będzie codziennie bez przerwy od godz. 10-jej r. do 7-jej wieczorem.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych w Częstochowie.** Komisja egzaminacyjna i rejestracyjna Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, przybędzie do Częstochowy w dniu 25—26 listopada r. b. i urzędować będzie w lokalu Kursów samochodowych przy ul. Narutowicza 13.

— **Z teatru Kameralnego.** Jak wiadomo, w bież. roku i miesiącu przypada 25-ta rocznica zgonu polskiego dramaturga, wieszcza Narodu Dymowskiego, genialnego poety Stanisława Wyspiańskiego.

Cały miesiąc listopad poświęcony jest całej pamięci Poety — i wszystkie teatry polskie w miarę swych sił i możności starają się wystawić jakiś utwór wieszcza. W związku z tą rocznicą Wydział Kultury i sztuki przy Mkn. W. R. i O. P. rozpiął konkurs na najlepszą kreację aktor ską, na najlepszą reżyserję i na najciekawszą inscenizację. Do konkursu tego przystąpiło 12 teatrów w Polsce, a między nimi i nasz teatr Kameralny, który wystawi arcydzieło Poety, klasyczną tragedję p. t.: „Sędziowie”. Do zadania tego przystąpił dyr. Gall i jego zespół z najlepszym Wyspiańskiemu piętymem.

Z powodu przygotowań do „Sędziów” teatr będzie nieczynny od poniedziałku dnia 21 b. m.

— **Ukonstytuowanie się zarządu Kolegium Absolwentów Szkoły Handlowej.** Zarząd Kolegium Absolwentów na pierwszym w swoim zebraniu ukonstytuował się w sposób następujący: pp. M. Kania, prezes, T. Wawrzynowicz i J. Piątkowski — wice-prezisi (kolejno, według uzyskanej ilości głosów na walnym zebraniu) następnie pp. M. Dobosz — sekretarz, Z. Nowak — sarnbnik, Z. Goetzen — gospodarz i F. Kaczmarczykówna — bibliotekarka.

W związku z powyższym wygłoszono

Kino-Teatr „ATLANTIC”
Wspaniały podwójny program
WIELOWOLNY ŻYCIA oraz PANIENKA z PROTEKCJA
Włilli Frlsteh i Oasi Oswaldia

leży wpłacać na ręce skarbnika Kolegium, p. Z Nowaka, który urzęduje w każdy wtorek, począwszy od dn. 22 b.m. w lokalu Stow. Kupców Polskich (II Aleja 24) od godz. 6—8 wiecz.

Również we wtorki, w godzinach wieczornych, odbywają się w wymienionym powyżej lokalu zebrania Zarządu Kolegium Absolwentów, wszelkie przeto sprawy kierować można osobiście na ręce prezesa i wice prezesów, lub na ręce urzędujących członków Zarządu Kolegium Absolwentów. Wejście do lokalu Stow. Kupców wprost z podwórza, przez oszkloną werandę.

— **Rejestracja rocznika 1912.** We wtorek, dnia 22-go bież. mies. mają się stać do rejestracji ci poborowi z rocznika 1912, których nazwiska rozpoczynają się na literę M. — Do powyższego zgłoszenia się obowiązani są także mężczyźni, urodzeni w latach 1911, 1910, 1909 i 1908, którzy z jakichkolwiek przyczyn obowiązku temu zadość nie uczynili, względnie przed komisją poborową nie stawali.

Rejestracja odbywa się w Magistracie oficynie, III piętro, pokój nr 15 w godz. od 8-jej m. 30 rano do godz. 1-jej w poł.

— **Herby Ziemi Częstochowskiej.** Szkoła kilimów Sejmiku ma wykonać kilim ozdobiony herbami Częstochowy, Mstowa, Kłobucka, Krzepic, Przyrowa, Olaszyna oraz innych miast i gmin Ziemi Częstochowskiej.

Herby te potrzebne są także do „Pamiętnika”, który zamierza wydać Tow. Popierania Kultury Regionalnej.

Ponieważ nie udało się nic znaleźć w tutejszych archiwach Tow. Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie tą drogą uprasza o nadesłanie fotografii lub rysunków herbów, z podaniem ich barw oraz źródła, z którego je odrysowano, pod adresem: inż. J. Purzycki, Sejmik w Częstochowie.

Z Sądu Grodzkiego

Skazani za kradzież mieszkaniową. Onegdaj na wokandzie Sądu Grodzkiego znalazła się sprawa członków znaniejszej złodziejki włamywaczy Henryka Milera, Mieczysława Czyży, Leona Kozickiego i Henryka Wysmyka oskarżonych o to, że przed kilku miesiącami okradli ks. prefekta W. Kozickiego, zamieszkałego przy ul. Dąbrowskiego nr. 11.

Złodzieje między innymi skradli 40 sztuk srebrnych rubli rosyjskich, teckę ze srebrnym monogramem i t. d. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosiła 180 zł.

Z oskarżonych jeden tylko Miller przyznał się do winy.

Sąd skazał Kozickiego na 1 rok więzienia, pozostałych zaś po 1 i pół roku więzienia.

Rok więzienia za oszukańczy wybieg. Sąd Grodzki rozpoznawał sprawę niejakiego Perca Funtowicza, oskarżonego o to, że w dniu 2 września 1932 r. podając się za syna zamężnego piekarza tego samego tytułu wykonawcy, zasądziwszy na rzecz Funtowicza kilkaset złotych od Berka Żeligmana w Krzepicach.

Funtowicz cenny ten dokument sprzedał za 55 zł. Sędzia grodzki Mirman skazał oskarżonego na 1 rok więzienia.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydgo, III Aleja 50. Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Usiłował pozabawić się życia.** Nocy dzisiejszej na ul. Jasnogórskiej usiłował pozabawić się życia przez podeszczenie gardła Walaszkę Kazimierz lat 25 (Jasnogórska 30). Przyczyna — rozstrój nerwowy.

— **Pożar na wsi.** W ub. sobotę o godz. 22-jej we wsi Wola Hankowska, gminy Rędziny w zagrodzie Luksa Karola powstał pożar od zaproszenia ognia, któremu spaliła się stodoła ze zbożem i szopa, wart. łącznej 3000 zł.

— **W poszukiwaniu kradzionego drzewa.** Za stawienie oporu za pomocą groźby za postać. Chorobie, asystującemu głównemu Jurze Ludwikowi z nadleśnictwa Olszyn, w czasie odszukania drzewa pochodzącego z kradzieży z lasów państwowych, zostali zatrzymani: Deska Lucejan, zam. przy ul. Złotej 44, Zajac Władysław (Złota 40), Pniak Józef (Złota 40) Nawrot Piotr (Złota 4) Zajac Walerjan

(Złota 28), Ciura Zygmunt (Złota 4), Piotras Lucjan (Mirowska 88), Kupczyk Teodor (Złota 28), Ciura Henryka (Złota 4) i Bogner Kazimierz (Złota 33), których przekazano sędziemu śledczemu.

— **Pomysłowy „kontroler”.** Jasko Franciszka (Sobieskiego 70) zameldowała policji, że w sobotę do jej mieszkania przyszło 2-ch osobników, rzekomo w celu skontrolowania dolarówki i kiedy okazała posiadana dolarówkę, jeden z nich nie spostrzeżenie po obejrzaniu zawinął jej starą gazetę i oddał, a dolarówkę zabrał.

— **Pijany dorożkarz.** Lewandowski Władysław (Sobieskiego 64) zameldował policji, że w sobotę na ul. Klasztornej; zo stał najechnany przez dorożkarza Michałaka, zam. przy ul. św. Rocha, który będąc pijanym jechał pełnym galopem.

— **Amator gołębi.** Karoń Jan (ul. Bema 16) zameldował policji, że Dybarski Wacław (Bema 11) skradł mu gołębia wartości 1 zł.

— **Kradzież cholewek.** Birencaiw Moszek (Stary Rynek 9) zameldował policji, że z mieszkania skradziono mu cholewy wart. 25 zł.

— **Okradziony pasazer w pociągu.** Klajner Jakub, zam. w Krakowie, zameldował policji, że w pociągu między stacjami Moszczenica — Piotrków skradziono mu z kieszeni portfel, zawierający 10 zł. gotówki i dokumenty osobiste.

— **Pobity na Ost. Groszu.** Szmagier Augustyn (Podgórną 32) zameldował policji o pobiciu go przez Adolfa Ładę, zam. na Ostatnim Groszu.

— **Kradzież czekolady.** Chyra Władysław (Stroma 14) zameldował policji, że w nocy z budki za pomocą oderwania kłódki skradziono mu różnych czekolad wartości 70 zł.

— **O co im poszło... o 50 gr.** Siwy Mieczysław (Stary Rynek 12) zameldował policji, że na ul. Najśw. M. P. został pobity przez Kopsińskiego Czesława (Kościelna 91) który nadto skradł mu z kieszeni 50 groszy.

— **Wychodząc mieszkanie należy zamknąć.** Pastuszek Helena (Mickiewicza 28) zameldowała policji, że w ub. piątek z niezamkniętego mieszkania w czasie nieobecności skradziono jej chustkę wart. 36 zł.

— **Kradzież kur z obory.** Dobosz Józef (Kawia 32/36) zameldował policji, że w nocy z obory za pomocą wyrwania skobli, skradziono mu 9 kur, wart. 23 zł.

— **Drobne kradzieże.** Laskowska Marja (Handlowa 15) zameldowała policji o przywłaszczeniu 2-ch fartuchów, wart. 7 zł., przez Milerową (ul. Najśw. Maryi Panny 41).

Krawczyk Stefania (ul. św. Barbary 46) zameldowała policji, że przed rokiem skradziono jej garnek duży, wart. 15 zł., który obecnie znajduje się u Kazimierzy Tabaki (ul. św. Barbary 26).

Kronika sportowa.

Podgórze — Legia 4:2 (2:1). Drużyna krakowska wchodzi do Lig. Mecz finałowy o wejście do Lig wywolał kolosalne zainteresowanie w naszym mieście, to że mimo różnicy pogody 2 tysiące widzów zaległo piękny stadion im. Marsz. Piłsudskiego. Punktualnie o godz. 12 w pol. wybiega na boisko w zielonych koszulkach Legia, a w chwili później w czerwonych Podgórze. Gwizdek sędziego p. Rettiga z Łodzi i przed oczami widzów rozgrywa się ostatnia stawka gry o zaszczyt wejścia do extra klasy polskiej. Pierwsze minuty wpływają wśród ogółu ze zderzenia, gracze zdają sobie sprawę, że za 90 minut zadecyduje o plonie całonocnej wyteżonej pracy na boiskach różnych miast. Powoli przychodzi do głosu Legia, której napad podchodzi często pod bramkę Podgórze, akcją tym jednak brak wykończenia. Tymczasem w 10 min. przerywa się skrzydłowy Podgórze, centruje i Guzda wykorzystując niezadarność obrony Legii, strzela zbliżna nieskutkowna pierwszą bramkę. Główną winę poniosł tutaj bramkarz Legii, najlepszy gracz na boisku, wysuwając się z rak słaby strzał. W 10 min. później Dusik z Legii niepotrzebnie skierowuje na kornier idącą w aut piłkę i z sytuacji po kornierze Kasina uzyskuje drugą, również nieskutkowną punkt dla Podgórze dzięki handlowej Legii zaradności bramkarza Sikorskiego. Legia zmienia bramkarza, krótk ten jest jednak tylko ilustracją przysłowia „zamieniał strykiem...”. Grający od tej chwili Jankowski wykazuje jeszcze mniej umiędlości. Wreszcie na minutę przed przerwą pięknie wyszczepiony przez Zarembe Mazgaj ostrym strzałem pod poprzeczkę zdobywa efektywną bramkę dla Legii, entuzjastycznie przyjęta przez publiczność. Po przerwie Legia zabiera się energicznie do pracy i przez dłuższy czas oblega bramkę Podgórze. Legia zaprzęca cała szereg pewnych sytuacji. Publiczność obdarzająca sympatią Legie dopinuje swych wybrańców, oczekując wyrównującej bramki. Cudów w tym okresie gry dokazuje środkowy napastnik Legii, najlepszy gracz na boisku, coż kiedy łącznicy nie wykorzystują do skonalnych podań, chybiając, lub strzelając z paru kroków. I właśnie w trakcie tej batalii Legii przerywają się napastnicy Podgórze i strzał Sci-

borowskiego przypieczęlowuje zwycięstwo drużyny krakowskiej, zwłaszcza, że w kilka minut później Guzda uzyskuje zbliżną czwartą bramkę dla Podgórze. Na 6 min. przed końcem poznajancy przez Zarembe zdobywają drugą, ostatnią na tym meczu bramkę. Mecz skończony, decyzja zapada, gracze Podgórze, obecnie już ligowcy rzucają się sobie na szyję i całując schodzą oklaskiwani z boiska. Mecz Legii przegrali przedewszystkiem obaj bramkarze, przy współudziale niezadarni obrony, podczas gdy w Podgórzu te właśnie formacje były najlepsze. Legia miała jedynie lepszy napad, co jednak nie mogło im wygrać meczu. Sędzia p. Rettig ze swego trudnego zadania wywiązał się bardzo dobrze, publiczność zachowała w b. sportowo.

W ub. sobotę w sali Ogniska Niepodległości im. Marsz. Piłsudskiego odbyły się finałowe zawody siatkówki o wejście do klasy „A” K.O.Z.G.S. Wobec nieprzybycia „Cracovi II” oraz mistrzowskiego zespołu z Chrzanowa w zawodach wzięły udział mistrz Częstochowy „Brygada”, oraz „Wawel” z Krakowa. Zwycięstwo odniosła drużyna „Wawelu” w stosunku 2:0 (15—7; 15—7). Zwycięstwem tem „Wawel” zaawansował do klasy „A”. Sędziował p. sierżant Roguski.

TEATR „ODEON” wyświetla wspaniały film p. t. „Sterowca L. A. 3”. W filmie odтворzony jest świat „Królów powietrza”: balony kuliste, sterowce, samoloty, olbrzymie hangary, karkołomne ewolucje i — martwa cisza podbiegunowej pustyni, punktem centralnym jest tu bowiem wyprawa powietrzna do bieguna południowego. Atutem filmu są te właśnie sceny, kapitalne, niezwykle interesujące pod względem technicznym. Film jednak nie ogranicza się do pokazów potęgi lotnictwa, lecz stawia na pierwszym planie cnoty moralne: męski hart woli, lojalność i wytrzymałość. Oto dwaj przyjaciele lotnicy rywalizują ze sobą w śmiałej ekspedycji polarnej. Jeden z nich dociera istotnie do bieguna, lecz przy lądowaniu na lodach rozbija swój trzytętrowy samolot. Jego towarzysze giną kolejno z zimna, głodu i wyczerpania, wreszcie przybywa z ratunkiem sterowiec, prowadzony przez rywala, który nitylko ocala rozbitek, lecz pomimo że kocha się w jego żonie, ratuje zagrożone szczęście małżeńskie. Silne wrażenie wywierają sceny walki sterowca z burzą i jego katastrofy oraz tragicznej wędrowki rozbiteków po przez polą lodowc. J. Holt jest doskonałym, opanowanym w roli komendanta sterowca, obok niego R. Graves obrywa w roli bra wiruowego pilota, jak i Fay Wray w roli żony. — Nad program tygodnik PAT-a i dziękuję oraz groteska rysunkowa.

KINO-TEATR „ATLANTIC” wyświetla film p. t. „Romans królowej piękności”, osnuty na tle pokus wielokwiatowych, które wciągają w szal zabaw i uciech kobietę — żonę i matkę. Rozgrywa jąca się na tem tle tragedia męża i dziecka, dzięki przypadkowej chorobie córki, powraca obalającą kobietę do ogniska domowego. — Drugi obraz p. t. „Tajemnica drzwi zamkniętych” opracowany został na tle powieści kryminalno-sensacyjnej światowej sławy pisarza detektywistycznego, Edgara Wallace’a. Akcja toczy się wokół spisku rojalistycznego mającego za cel przywrócić tron wygnanemu królowi. — Tajemniczy agent „Nr. 17” działa pewnie i śmiało, nie cofając się nawet przed zabójstwem. — Jednak spryt agentki policyjnej udaremnia zamach, a „Nr. 17” pod wpływem przeżyć umiera. — Nad program Tygodnik filmowy oraz przepiękne zdjęcia uroczystości pogrzebowych bohaterkich „zdobyców przestworzy”, s. p. por. Żwirki i inż. Wigury w Warszawie.

Ostatnie wiadomości.

MINISTER BECK W GENEWIE. Genewa, 21.11. — Minister Beck wraz z wicemin. Szembekiem przybył do Genewy w niedzielę wieczorem.

Hitler będzie Kanclerzem ALE MUSI SPEŁNIC TRZY TRUDNE WARUNKI.

Berlin, 21.11. — W niedzielę wieczorem sekretarz stanu Meysner odwiedził w hotelu Hitlera w sprawie nowej audycji u prez. Hindenburga.

Prezydent chętnie powierzyłby kierownictwo rządu Hitlerowi, ale pod następującymi warunkami: 1) zapewnienie rządowi większości parlamentarnej, 2) pozostawienie na stanowiskach ministra Reichswehry i ministra spraw zagranicznych gen. Schleichera i Neuratha, 3) u-

szanowanie dekretów gospodarczych rządu Papena.

Wątpią tu jednak o spełnieniu pierwszego warunku, ponieważ bawarska partia ludowa i niemiecko-narodowi ustosunkują się negatywnie do odpowiednich propozycji Hitlera.

Echa zamachu na premiera Herriota

MIAŁY BYĆ RZUCONE 2 BOMBY, ARESZTOWANIA WŚRÓD SEPERA-TYSTÓW BRETONSKICH.

Parýż, 21.11. — Według wieczornej prasy francuskiej Herriot zakończył swe oświadczenie w sprawie zamachu na pociąg pod Ingranden stwierdzeniem, że w Vannes miały być rzucone z hotelu dwie bomby na pociąg, w którym on brał udział. Przy kilku zatrzymanych separatystach bretonskich znaleziono paszporty do Niemiec.

Parýż, 21.11. — Prasa w depeszach z Nantes donosi, iż w związku z zamachem na pociąg pod Ingranden dokonano licznych aresztowań wśród autonomistów bretonskich, którzy zatrzymali się tu w różnych hotelach.

Parýż, 21.11. — Według urzędowych danych, sprawy zamachu na pociąg, którym jechał Herriot, chcieli raczej wystąpić z gwałtowną manifestacją, niż wolać katastrofę. Świadczyłby o tem fakt, że zamachowcy w miejscu uszkodzenia toru pozostawili dwie czerwone latarnie, jakby dla ostrzeżenia o niebezpieczeństwie.

Nantes, 21.11. — W godzinach wieczornych Herriot wziął udział w bankiecie, w czasie którego miały miejsce entuzjastyczne owacje na cześć dostojnego gościa. — Po wyjeździe Herriota aresztowani autonomiści bretońscy w Rennes i Sannes w dniu dzisiejszym zostali wypuszczeni na wolność.

AMY JOHNSON CHCE POBIĆ WŁASNY REKORD LOTU.

London, 21.11. — Słynna lotniczka angielska, Amy Johnson, która w rekordowym czasie 4-ch dni i 7 godzin dokonała przelotu z Anglii do Kapstadu, zamierza obecnie w drodze powrotnej pobić swój własny rekord.

Wstrząsy podziemne

ODCZUTO DZIŚ W NOCY W CAŁEJ WESTFALJI I NADRENJI.

Berlin, 21.11. — W całej Westfalji i Nadrenji ub. nocy miały miejsce niewyłącznie silne wstrząsy podziemne. Wszyscy obudzeni zostali ze snu. Wstrząsy trwały 20 — 30 sekund, idąc od zachodu na wschód. Towarzyszyły im huk podziemne.

Do godz. 1-szej w nocy doniesiono o większych szkodach tylko w Düsseldorfie, gdzie w kilku miejscach przerwane zostały rury gazowe. Tak silnych wstrząsów nie pamiętają od wielu lat.

OGŁOSZENIE. Na Kom. Nies. pomocy bezrobotnym: Kancelaria Ruchu w Częstochowie od p. Wojciechowskiej ul. 31.

3 CZERWCA 1932 R. skradziono lub zgubiono w pociągu portfel, dowód emeryta P. K. P. Leona Rychtera, dowód magistratu Częstochowy i różne papiery. Zwroćcie za nagrodą: Dwer-nickiego nr. 43/45, Częstochowa. 2994

PRZYJME na mieszkanie małżeństwa lub kobiety, Aleja Wolności nr. 23 m. 11.

WYCHOWAWCZYNI do 31-letniego chłopca potrzebna. — Referencje wymagane. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Lech”.

POTRZEBNA zaraz tancerka na wyjazd. Zgłoszenia od godziny 4-jej do 7-jej wiecz. ul. Mickiewicza nr. 24, Sikorski. 2996

UNIEWAŻNIAM skradziony weksel wraz z palem na ul. 100 z wystawieniem H. Gabasa, wzięciem B. Hankie-l-Ska, platny 30. III. 33 r.

POSZUKUJE na kilka miesięcy pożyczki około 15000 zł. zabezpieczonej hipoteką nie w złocie. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Przemysł”. 2989

3 CZERWCA 1932 R. skradziono lub zgubiono w pociągu portfel, dowód emeryta P. K. P. Leona Rychtera, dowód magistratu Częstochowy i różne papiery. Zwroćcie za nagrodą: Dwer-nickiego nr. 43/45, Częstochowa. 2994

DNIA 18 B. M. zgubiono w okolicy kościoła św. Jakuba portfelonek z pieniędzmi, Ucieżewego znalazcę proszę się o zwrot za nagrodą do sklepu „Gońca”. 2997

SKLEP dawocynny w halach Ja. asnogórskich do sprzedania. Wiadomość ul. Dwer-nickiego nr. 20, dozorcz-wiskate. 2997

Racjonalne ogrzewanie mieszkań.

Ciało nasze, bez względu na porę roku i sferę zamieszkania, zawsze musi zachować równomierną ciepłotę własną. Latem regulujemy tę ciepłotę przez pobudzenie naszego ciała do obfitszego parowania, zimą zaś musimy zapobiegać oziębianiu się organizmu. Pomaga nam w osiągnięciu tego celu ciepła odzież oraz ogrzewanie mieszkania.

Srednia temperatura pokojowa powinna wynosić 16 st. do 17 st. C., jeśli jednak ciepło rozchodzi się nierównomiernie, wówczas bliżej sufitu temperatura sięga 35 proc., na wysokości głowy — 22 st., a u stóp 13 st. Skutkiem takiego nierównomiernego podziału ciepła jest przeziębienie nosa, co wywołuje katar, bronchity etc.

Pierwszą zatem zasadą racjonalnego ogrzewania mieszkań jest możliwie równomierny podział ciepła. Innymi słowy, musimy zawsze pamiętać o tem, żeby po wietrze w pokoju było w ruchu. Cel ten osiągnąć przez wietrzenie pokoju, dzięki czemu wytwarza się ruch powietrza — odpływu ogrzanego powietrza. naczemnatrz i przyplywu z zewnątrz powietrza chłodnego go, świeżego. To też zupełnie niewłaściwym zabiegiem jest „zalepanie” okien na zimę, gdyż szpary międzyokienne są doskonałymi wentylatorami.

Szkodliwość zbyt wczesnego zamykania pieców, które powoduje wytwarzanie się tlenu węgla, czyli t. zw. czadu, jest wszystkim znana, mało natomiast ludzi zdaje sobie sprawę z faktu, że ten sam tlenek węgla powstaje z kurzu i brudu, gromadzących się na powierzchni pieców i na rurach ogrzewania centralnego. Przez ciągłe nagrzewanie z pyłków kurzu ulatnia się tlenek węgla, ponadto amonjak, których już 0.05 proc. obecności w powietrzu wywołuje mdłości i ból głowy. Dla uniknięcia tego zjawiska wskazane jest staranne oczyszczanie powierzchni pieców miotalką i przecieranie ich wilgotną szczerką.

Samo zatem nagrzewanie mieszkań w celu zapobieżenia oziębiania się naszego ciała nie jest wystarczające, trzeba pamiętać o tem, aby było ono racjonalne i higieniczne i w tym celu należy wietrzyć mieszkanie, nie zaklejając okien, zapobiegać nawarstwianiu się kurzu i brudu na piecach i radiatorach.

Z KRAJU.

(—) **Powtórne poziomy w Kielcach.** Niedawno prasa donosiła o zakwitłych w Kielcach po raz drugi kasztanach i poziomkach, które sprzedawano po zł. 1,80 za litr.

W ub. sobotę wieśniacy z okolicznych miejscowości przynieśli naręcza świeżych jeżyn, które po raz drugi obrodziły. Owoc były zaledwie różowe i mniejsze od normalnych, mniejszej wiazki jeden sprzedawano po 20 i 50 groszy.

Ludność w różny sposób komentuje te niecodzienne zjawiska, a w powtórnym obrodzeniu ostrzeżni widzi... zapowiedź zbliżającej się wojny.

(—) **Krwawa tragedia.** Onegdaj w południe w składnicy materiałów nr. 2 we Lwowie rozegrała się krwawa tragedia. Do biura, w którym urzędował wojskowy urzędnik kontraktowy Mroczkowski, przybył inny urzędnik, Paskowski, który po krótkiej wymianie zdań strzelił do Mroczkowskiego i zranil go ciężko w brzuch. Następnie Paskowski usiłował popełnić samobójstwo, jednakże zranil się tylko lekko. Mroczkowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala wojskowego. Tło zajścia było następujące: Mroczkowski, będąc bezpośrednim przełożonym Paskowskiego, ujawnił pewne nadużycia, jakie Paskowski popełnił w związku ze swoim urzędowaniem i zawiadomił o tem komendant-



ta składnicy. Wobec tego komendant po stwierdzeniu prawdziwości doniesienia, zawiesił Paskowskiego w urzędowaniu.

Niezwykła afera

Wyludziwszy od pijanego oficera podpis, wyluzi go z majątku.

Przed warszawskim sądem okręgowym zasiadli dwaj szwagrowie Abram Bytoń i Mojżesz Wyszkowski, oskarżeni o osobliwe oszustwo, polegające na wyludzeniu podpisu od pijanego oficera i wyciuciu go przy pomocy tego podpisu z majątku.

Kapitan-łotnik Jurkiewicz potrzebował

pieniędzy na zasiewy w swoim majątku i trafił w tej sprawie przez jakiegoś pośrednika do Bytonia. Ten wprowadził go w sprawę wekslowe, z których groziła kapitanowi ruina.

Następnie Bytoń wraz ze szwagrem swym Wyszkowskim zobowiązał się przez jać wszelkie długi oficera i wzamian za jego majątek odstąpił mu plac w Warszawie z dopłatą 500 zł. gotówką. Skoczyło się jednak na tem, że oficer został wzięty ze wszystkiego.

Wówczas kpt. Jurkiewicz wniósł skargę do prokuratora i kwestionując swój podpis, położony na akcie zrzeczenia się praw do placu, stwierdził, że Bytoń i Wyszkowski urządzili libację, która trwała do białego dnia i nietrzeźwemu podsunęli jakiś papier do podpisu.

Biegli początkowo uznali wogóle podpis za sfałszowany i dopiero dalsze badania stwierdziły, że podpis był położony przez człowieka zamroczonego alkoholem. Wyszkowski i Bytoń byli raz sądeni przed sąd okręgowy, który skazał ich na półtora roku więzienia.

Z powodu jednak wadliwej kwalifikacji prawnej sąd apelacyjny odroczył sprawę, która znalazła się ponownie przed sądem, obecnie jednak sąd okręgowy na zasadzie amnestji sprawę całkowicie umorzył.

Katastrofa w kościele św. Krzyża w Warszawie.

Podczas nabożeństwa runęła posadzka w prezbiterium. — 12 osób leży lub ciężiej rannych.

Wczoraj, około godziny 11-iej rano rozeszły się w Warszawie niezwykłe alarmujące wiadomości o katastrofie w kościele św. Krzyża podczas nabożeństwa.

Więści te zrazu urastały do bardzo niepokojących rozmiarów, zwłaszcza, że Warszawa pozostaje jeszcze pod wrażeniem grozy wielkiej katastrofy przy ul. Krochmalnej, która wydarzyła się w ub. niedzielę, pociągając za sobą 18-tu zabitych.

Na szczęście, po sprawdzeniu okazało się, że rozmiary katastrofy, bynajmniej nie odpowiadają głośnym wiadomościom.

W kościele św. Krzyża zawałiła się kamienna posadzka w prezbiterium przed wielkim ołtarzem.

W niezwykłej tej katastrofie 12 osób spadło z zawalona posadzka do podziemi kościelnych, odnosząc cięższe lub lżejsze rany.

Szczegółowo wypadku są następujące: O godz. 10-iej rano przed wielkim ołtarzem odbywał się ślub p. Anieli Gwidzalewiczówny z p. Henrykiem Tocznyńskim.

Obszerna prezbiterium wypełniła ich rodzina i znajomymi nowożeńców, oraz licznym gremiem ciekawych, przylgających się ceremonijom ślubnym.

Ślub trwał około pół godziny. Po „Veni Creator”, gdy ksiądz odszedł od ołtarza, nowożeńca panna skierowała się ku wyjściu.

Wobec natłoku w głównej nawie kościoła — tłum wiernych oczekiwał na zbliżającą się sumę, która rozpoczęła się o godz. 10-iej m. 30, — nowożeńcy skierowali się ku bocznym drzwiom, wiodącym z prezbiterium do kaplicy Matki Boskiej, będącej przedłużeniem lewej bocznej nawy kościoła.

Zgromadzony tłum chciał zrobić przejście — począł się tłoczyć do drzwi przy prezbiterium.

W tym samym niemal momencie rozległ się od drzwi zakrystji jękliwy dzwonek.

To ks. Niemkiewicz wychodził z ministrantami, aby rozpocząć sumę.

W tej chwili rozległ się głuchy loskot i przerażliwy krzyk...

Pod ciężarem tłum zwałiła się kamienna płyta posadzki i runęły w dół do podziemi razem ze stojącymi na niej osobami.

Do głębokich na trzy do czterech metrów podziemi spadło 12 osób.

Krzyk przerażenia, który wydarł się z ust ofiar katastrofy i świadków najbliższej stojących miejsca wypadku — wzniesił w świątyni popłoch.

Poszatkujący jeszcze pod wrażeniem upiornej katastrofy budowlanej przy ul. Krochmalnej — tłum rzucił się zrazu do panicznej ucieczki.

Powstało nie dające opisać się zamieszanie. Przerazone kobiety padły na posadzki. Nie bacząc na nic, ludzie za-

częli tłoczyć się ku drzwiom.

Na szczęście jeden z obecnych mężczyzn zdołał zapanować nad zamieszaniem. Wskoczył na ławkę i donośnym głosem wezwał ludzi do spokoju, wola-jąc, że nic się nie stało groźnego.

To uspokoiło tłum. Temu energicznemu wystąpieniu nieznanego mężczyzny można zawdzięczać odpanowanie paniki, która mogłaby spowodować nie dające się przewidzieć groźne następstwa.

Równocześnie z zakrystji wybiegł proboszcz miejscowy ks. Lorek, uspokajając zgromadzonych.

Przerazony tłum zamął w oczekiwaniu.

W parę minut po wypadku do kościoła przybył pełniący w pobliżu służbę posterunkowy Przedpełski, który zawiadomił Pogotowie ratunkowe, władze i straż ogólną.

Przed świątynię zajęchały trzy oddziały straży ogniowej, ratuszowy, nowoswiecki i mirowski.

Ks. proboszcz otworzył drzwi wiodące z zakrystji do podziemi i tą drogą dostano się do ofiar katastrofy. Przystąpiono do wynoszenia rannych, których odstawiono do pobliskiego szpitala św. Rocha, mieszczącego się omal naprzeciwko kościoła po drugiej stronie ulicy.

Wkrótce na miejsce katastrofy przybyli: komendant policji warszawskiej inspektor Czynyński, komendant straży ogniowej p. Prokopp i szereg wyższych urzędników.

Miejsce katastrofy zabezpieczono barjerami i wystawiono obok niego posterunek policyjny.

Cóż było przyczyną katastrofy?

Oto w kościele św. Krzyża przeprowadzane jest obecnie centralne ogrzewanie całej świątyni.

Firma, zakładająca instalację, postanowiła umieścić kotłownię pod prezbiterium.

Ażby zrobić miejsce na umieszczenie kotła, wybito jedną ze ścian podziemiennych piwnic, znajdujących się pod wielkim ołtarzem.

Sklepienie po wyjęciu ściany podtemplowano. Podpory te jednak nie były wystarczająco mocne i pod ciężarem zgromadzonych w prezbiterium osób zawaliły się.

Przybyło na miejsce prokurator nakazał zabezpieczenie miejsca wypadku.

Po skonstruowaniu sumy, odprawionej mimo katastrofy, przed wielkim ołtarzem przez ks. Bronisława Niemkiewicza, kościół na żądanie władz sądowych i bezpieczeństwa zamknięto.

Wszystkich rannych, których listę podajemy poniżej opatrzone w szpitalu św. Rocha, zatrzymując na kurację jedną z nich 49-letnią Katarzynę Czajkę, która uległa lęzaniu lewej ręki.

Lista rannych: 1) Leokadia Staworzyń-

ska (Tamka 32), właścicielka piwiarni, 2) Zofia Rosół (Seweryńska 14). 3) Baranowska Marja (Tocznyńska 5). 4) Anna Łukaszevska (Nowy Świat 38). 5) Zygmunt Rudziński (Solec 48-a). 6) Helena Około (Radna 14). 7) Katarzyna Babula (Jasna 26). 8) Genowefa Lewandowska (Ordynacka 8). 9) Marja Filipowicz (Ordynacka 8). 10 i 11) Lucyna Golebiowska i Marja Golebiowska (Ś-to Jańska nr. 19). 12) Katarzyna Czajka (Rocha 14).

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

W trzecim dniu ciągnięcia 1-iej klasy 26-21 polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

- 10.000 zł. na Nr. 8779.
- 5.000 zł. na N-ry 71165 188016.
- 1.000 zł. na N-ry 59478 75947 85430 97927 141968 147278.
- 500 zł. na N-ry 76021 76930 95080 115548 130922 136815.
- 400 zł. na N-ry: 3038 6029 14363 23471 32705 34932 59818 74260 103837 112368 116049 121374 135525 146976.
- 200 zł. na N-ry: 6701 16506 21722 22432 25087 37494 45162 55558 61690 61926 62290 62871 63834 64116 80586 83440 91505 102597 114881 122514 129892 134270.
- 150 zł. na N-ry 5074 9255 11477 26148 34066 44064 46728 46887 47656 54283 57289 60506 64471 75817 76303 77047 100177 103185 108201 111544 112939 117629 118156 124347 125074 126248 127619 128156 129418 132576 138391 139769 141160 143225 146129 147899.

Do 100 zł. na N-ry: 137-79 137-69 137-67 137-65 137-63 137-61 137-59 137-57 137-55 137-53 137-51 137-49 137-47 137-45 137-43 137-41 137-39 137-37 137-35 137-33 137-31 137-29 137-27 137-25 137-23 137-21 137-19 137-17 137-15 137-13 137-11 137-09 137-07 137-05 137-03 137-01 136-99 136-97 136-95 136-93 136-91 136-89 136-87 136-85 136-83 136-81 136-79 136-77 136-75 136-73 136-71 136-69 136-67 136-65 136-63 136-61 136-59 136-57 136-55 136-53 136-51 136-49 136-47 136-45 136-43 136-41 136-39 136-37 136-35 136-33 136-31 136-29 136-27 136-25 136-23 136-21 136-19 136-17 136-15 136-13 136-11 136-09 136-07 136-05 136-03 136-01 135-99 135-97 135-95 135-93 135-91 135-89 135-87 135-85 135-83 135-81 135-79 135-77 135-75 135-73 135-71 135-69 135-67 135-65 135-63 135-61 135-59 135-57 135-55 135-53 135-51 135-49 135-47 135-45 135-43 135-41 135-39 135-37 135-35 135-33 135-31 135-29 135-27 135-25 135-23 135-21 135-19 135-17 135-15 135-13 135-11 135-09 135-07 135-05 135-03 135-01 134-99 134-97 134-95 134-93 134-91 134-89 134-87 134-85 134-83 134-81 134-79 134-77 134-75 134-73 134-71 134-69 134-67 134-65 134-63 134-61 134-59 134-57 134-55 134-53 134-51 134-49 134-47 134-45 134-43 134-41 134-39 134-37 134-35 134-33 134-31 134-29 134-27 134-25 134-23 134-21 134-19 134-17 134-15 134-13 134-11 134-09 134-07 134-05 134-03 134-01 133-99 133-97 133-95 133-93 133-91 133-89 133-87 133-85 133-83 133-81 133-79 133-77 133-75 133-73 133-71 133-69 133-67 133-65 133-63 133-61 133-59 133-57 133-55 133-53 133-51 133-49 133-47 133-45 133-43 133-41 133-39 133-37 133-35 133-33 133-31 133-29 133-27 133-25 133-23 133-21 133-19 133-17 133-15 133-13 133-11 133-09 133-07 133-05 133-03 133-01 132-99 132-97 132-95 132-93 132-91 132-89 132-87 132-85 132-83 132-81 132-79 132-77 132-75 132-73 132-71 132-69 132-67 132-65 132-63 132-61 132-59 132-57 132-55 132-53 132-51 132-49 132-47 132-45 132-43 132-41 132-39 132-37 132-35 132-33 132-31 132-29 132-27 132-25 132-23 132-21 132-19 132-17 132-15 132-13 132-11 132-09 132-07 132-05 132-03 132-01 131-99 131-97 131-95 131-93 131-91 131-89 131-87 131-85 131-83 131-81 131-79 131-77 131-75 131-73 131-71 131-69 131-67 131-65 131-63 131-61 131-59 131-57 131-55 131-53 131-51 131-49 131-47 131-45 131-43 131-41 131-39 131-37 131-35 131-33 131-31 131-29 131-27 131-25 131-23 131-21 131-19 131-17 131-15 131-13 131-11 131-09 131-07 131-05 131-03 131-01 130-99 130-97 130-95 130-93 130-91 130-89 130-87 130-85 130-83 130-81 130-79 130-77 130-75 130-73 130-71 130-69 130-67 130-65 130-63 130-61 130-59 130-57 130-55 130-53 130-51 130-49 130-47 130-45 130-43 130-41 130-39 130-37 130-35 130-33 130-31 130-29 130-27 130-25 130-23 130-21 130-19 130-17 130-15 130-13 130-11 130-09 130-07 130-05 130-03 130-01 129-99 129-97 129-95 129-93 129-91 129-89 129-87 129-85 129-83 129-81 129-79 129-77 129-75 129-73 129-71 129-69 129-67 129-65 129-63 129-61 129-59 129-57 129-55 129-53 129-51 129-49 129-47 129-45 129-43 129-41 129-39 129-37 129-35 129-33 129-31 129-29 129-27 129-25 129-23 129-21 129-19 129-17 129-15 129-13 129-11 129-09 129-07 129-05 129-03 129-01 128-99 128-97 128-95 128-93 128-91 128-89 128-87 128-85 128-83 128-81 128-79 128-77 128-75 128-73 128-71 128-69 128-67 128-65 128-63 128-61 128-59 128-57 128-55 128-53 128-51 128-49 128-47 128-45 128-43 128-41 128-39 128-37 128-35 128-33 128-31 128-29 128-27 128-25 128-23 128-21 128-19 128-17 128-15 128-13 128-11 128-09 128-07 128-05 128-03 128-01 127-99 127-97 127-95 127-93 127-91 127-89 127-87 127-85 127-83 127-81 127-79 127-77 127-75 127-73 127-71 127-69 127-67 127-65 127-63 127-61 127-59 127-57 127-55 127-53 127-51 127-49 127-47 127-45 127-43 127-41 127-39 127-37 127-35 127-33 127-31 127-29 127-27 127-25 127-23 127-21 127-19 127-17 127-15 127-13 127-11 127-09 127-07 127-05 127-03 127-01 126-99 126-97 126-95 126-93 126-91 126-89 126-87 126-85 126-83 126-81 126-79 126-77 126-75 126-73 126-71 126-69 126-67 126-65 126-63 126-61 126-59 126-57 126-55 126-53 126-51 126-49 126-47 126-45 126-43 126-41 126-39 126-37 126-35 126-33 126-31 126-29 126-27 126-25 126-23 126-21 126-19 126-17 126-15 126-13 126-11 126-09 126-07 126-05 126-03 126-01 125-99 125-97 125-95 125-93 125-91 125-89 125-87 125-85 125-83 125-81 125-79 125-77 125-75 125-73 125-71 125-69 125-67 125-65 125-63 125-61 125-59 125-57 125-55 125-53 125-51 125-49 125-47 125-45 125-43 125-41 125-39 125-37 125-35 125-33 125-31 125-29 125-27 125-25 125-23 125-21 125-19 125-17 125-15 125-13 125-11 125-09 125-07 125-05 125-03 125-01 124-99 124-97 124-95 124-93 124-91 124-89 124-87 124-85 124-83 124-81 124-79 124-77 124-75 124-73 124-71 124-69 124-67 124-65 124-63 124-61 124-59 124-57 124-55 124-53 124-51 124-49 124-47 124-45 124-43 124-41 124-39 124-37 124-35 124-33 124-31 124-29 124-27 124-25 124-23 124-21 124-19 124-17 124-15 124-13 124-11 124-09 124-07 124-05 124-03 124-01 123-99 123-97 123-95 123-93 123-91 123-89 123-87 123-85 123-83 123-81 123-79 123-77 123-75 123-73 123-71 123-69 123-67 123-65 123-63 123-61 123-59 123-57 123-55 123-53 123-51 123-49 123-47 123-45 123-43 123-41 123-39 123-37 123-35 123-33 123-31 123-29 123-27 123-25 123-23 123-21 123-19 123-17 123-15 123-13 123-11 123-09 123-07 123-05 123-03 123-01 122-99 122-97 122-95 122-93 122-91 122-89 122-87 122-85 122-83 122-81 122-79 122-77 122-75 122-73 122-71 122-69 122-67 122-65 122-63 122-61 122-59 122-57 122-55 122-53 122-51 122-49 122-47 122-45 122-43 122-41 122-39 122-37 122-35 122-33 122-31 122-29 122-27 122-25 122-23 122-21 122-19 122-17 122-15 122-13 122-11 122-09 122-07 122-05 122-03 122-01 121-99 121-97 121-95 121-93 121-91 121-89 121-87 121-85 121-83 121-81 121-79 121-77 121-75 121-73 121-71 121-69 121-67 121-65 121-63 121-61 121-59 121-57 121-55 121-53 121-51 121-49 121-47 121-45 121-43 121-41 121-39 121-37 121-35 121-33 121-31 121-29 121-27 121-25 121-23 121-21 121-19 121-17 121-15 121-13 121-11 121-09 121-07 121-05 121-03 121-01 120-99 120-97 120-95 120-93 120-91 120-89 120-87 120-85 120-83 120-81 120-79 120-77 120-75 120-73 120-71 120-69 120-67 120-65 120-63 120



Wychowanie fizyczne w więzieniu.
Władze więzienne w więzieniu w Kaliszu zaprowadziły od dłuższego czasu więzienną drużynę sportową, która znakomicie się rozwija. Na zdjęciu naszym widzimy dwie drużyny sportowe, złożone z więźniów, przed rozpoczęciem koszykówki.

Ze świata.

(X) Zasypanie kanału Panamskiego.
Kilkakrotnie już kanał Panamski, łączący ocean Atlantycki ze Spokojnym, uległ częściowemu zasypaniu wskutek osuwania się gór, wśród których jest przekopany w środkowej swej części.

I obecnie, jak donoszą z Waszyngtonu, kanał uległ w pewnym miejscu zasypaniu do połowy swej szerokości z tej samej przyczyny. Pomimo to żegluga na nim odbywa się bez przerwy.

Nie wyłączone jest jednak możliwość, że góry, wśród których przepływa, widocznie osadzone na warstwach, przepuszczających wodę, osuną się tak, iż zamkną kanał zupełnie, co wywoła przerwę w żegludze na czas dłuższy i konieczność przeprowadzenia uciążliwych robót ziemnych na wielką skalę.

Przewidując to, rząd Stanów Zjednoczonych nabył, jak wiadomo, od rzecypospolitej Nicaraguę prawo przekopania kanału międzyoceanowego przez jej terytorjum i usiłuje zabiegać o przyspieszenie budowy tego drugiego kanału.

(X) Z tragedii świata filmowego.
W tych dniach znaleziono w moczarach nadbrzeżnych pod Sacramento (Kalifornia) zwłoki młodej kobiety, będącej zapewne zwłokami słynnej z piękności artystki filmowej, Dorothy Millet.

Artystka wybrała się na poezątku ub. tygodnia parowcem z San Francisco do Sacramento, jednak podczas tej podróży, gdy parowiec zbliżał się już do Sacramento, znikła nagle z pokładu. Znaleziono tylko jej kapelusz, płaszcz, trzewiki i pończochy jedwabne w kajucie,

którą zajmowała.
A ponieważ zwłoki znalezione w moczarach nie posiadały kapelusza i trzewików, odziane za był w sukienkę niebieską, taką właśnie, jaką Dorothy Millet miała na sobie w chwili zniknięcia z parowca, nie ulega więc wątpliwości, że są to jej zwłoki.

Jak przypuszczają, Dorothy Millet popełniła samobójstwo z żalu po reżyserze filmowym, Paulu Bernie, którego była pierwszą miłością, a który na tydzień przedtem także popełnił samobójstwo.

Przesady rybaków angielskich.

Rybakcy angielscy, zwłaszcza ci, którzy zajmują się połowem śledzi, żywią głęboko zakorzenioną przesadą i zabobony. Wielu z nich nie wymówi np. za nic na

świecie nazwy pewnych zwierząt, unika ze strachem nawet wzmianki o nich. Najprzesądniejsi z spośród rybaków starają się nie patrzeć nawet na nazwę wydrukowaną przynoszącego nieszczęście stworzenia. Do takich zwierząt, które przynoszą ze sobą nieszczęście, należy królik, świnia i czarny pudel.

— Nie mówimy nigdy o tych zwierzętach, staramy się nie myśleć nawet o nich — tak mówią rybacy z okolic Yarmouth, największego portu rybackiego w Anglii, gdzie koncentruje się przywóz i handel śledziami.

Pod wpływem przesądnych wierzeń rybacy dają wiarę rozmaitym gadkom i baśniom o czarodziejskiej mocy oczyszczania i praktyk wróżbiarskich. Duża popularnością i liczną klientelą cieszy się pewna starsza dama w Yarmouth, która za cenę 4-7 szylingów odczytnia ciążyący na nim wedle mniemania klienta zły urok. A co najciekawsze znajdują się tacy, którzy twierdzą, że pod wpływem kabalistycznych zaklęć wróżbiarki „odmieniło” się zupełnie ich życie, a powodzenie zaczęło im towarzyszyć nieodmiennie we wszystkich wyprawach na morzu.

(X) Letarg na ulicy. Na jednej z pryncypalnych ulic Neapolu, t. j. na Corso Garibaldi, zauważono człowieka, który szedł, jakby w głębokim zamysleniu, co kilka kroków się zatrzymując. Tak dobiegł do Piazza Principe Umberto, gdzie oparłszy się o mur domu, obsunął się nagle i upadł na chodnik. Pośpieszyli ku niemu przechodnie, a między nimi i milicjant. Najpierw stwierdzono, że czło-

wiek ten żyje, poczem wsadzono go do samochodu i odwieziono do najbliższego szpitala. Tu stwierdzono, że jest to 52-letni obywatel Neapolu, nazw. Giulio Grassi, który, zażywając zbyt silną dawkę środka nasennego, prawdopodobnie wernalu, pograżył się w sen letargiczny. Lekarze usiłowali naprzóżno go przebudzić, używając w tym celu jak najsilniejszych środków trzeźwiących. Naprzóżno. Letarg okazał się silniejszym, niż wszystkie środki, a uspijony pograżony jest dotychczas w głębokim śnie.

— Co przynosi 4-ty numer „Higieny Mowy”?
Czwarty numer wielce pozytywnego pisma jakim jest „Higiena Mowy”, przynosi obok ciekawej ankiety: „piśmienny”, „pismarski”, „piśmiennicy”, także artykuły. Jak „język naszej prasy codziennej”. „Co Niemcy przynieśli z języka polskiego”. „Jak powstawały przy słowiańskie” oraz stała rubryka „Najpospolitsze błędy językowe”, w pierwszym numerze „miarodajny”, „mocodajni”, „krzyż się”, „pokrywać się” i t. d.

Adres Redakcji: Poznań, Śniadeckich 19. m 7 Administracji: Grudziądz, Grobłowa 50. — Abonament kwartalny 1.50, wplacać na konto P. K. O. Poznań 213.836.

Każdy, dbający o czystość i poprawność swego wysłowienia, stać się powinien abonentem pozytywnego, popularnego pisma językowego.

Portret.

— Ale jutro nie będę mogła pozować mistrzu. Futurystyczny malarz: — To nic nie szkodzi, niech pania maż zastąpi.

Może być spokojna.

— Dziewczyno! Wczoraj sfluksaś warze i dwa talerze, a dziś 3 szklanki do wina. Co to będzie jutro.

— W każdym razie nie tyle, mam przebież wychodnie.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WTOREK, 22 LISTOPADA.

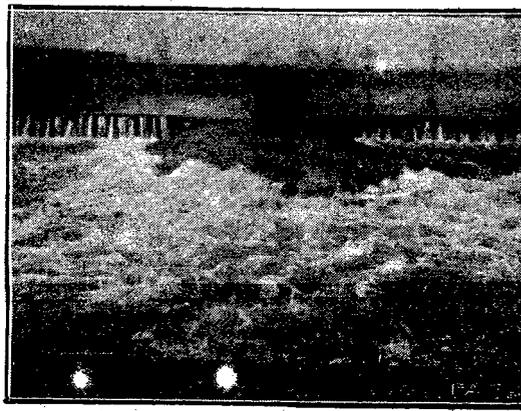
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'40 Komunikat gosp. 15'50 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15'55 Komunikat sportowy. 16'00 Przegląd wydawnictw. 16'15 Odczyt dla nauczycieli. 16'30 Muzyka gramofon. 16'40 Odczyt. 17'00 Popoł. koncert symf. Komunikaty rybackie 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 — 19'30 Bieżące wiadomości rolnicze. 19'30 Odczyt ze Lwowa. 19'45 Prasowy dziennik radioj. 21'35 Recital śpiewaczy. 22'00 Feljeton literacki 22'15 Koncert kameralny. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka lekka i taneczna.

WTOREK, 22 LISTOPADA.

Katowice — fala 468,7 m. moc 12 kw.

11'40—11'58 Transm. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'15 Komunikat gospod. 13'20—16'30 Transm. z Warsz. 16'30 Intermezzo muzyczne. 16'40—19'00 Transm. z Warszawy. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty sportowe. 19'30—23'30 Transm. z Warszawy i Lwowa.



Jaz na Sanie — drzelem saperów.
Na Sanie pod Przemysłem wybudowali saperzy 4 baonu saperów w Przemysłu wielki jaz, który jest pierwszą tego rodzaju budowlą w Polsce Uroczyste poświęcenie jazu odbyło się w obecności przełożeni wicelci Ministerstwa Spraw Wojskowych i miejscowych władz.

HUGO BETAUER

Ofiarna miłość

Powieść (tom. P. Mirandoli).

Zapłakała, przyskakiując jednocześnie do ust rękę Thea. Potem jej opowiadać, jak bardzo cierpiała skutkiem jego wzgardy i dotknięcia w dumie swojej, go towa była przyjąć pierwszego z brzoję, obojętnego konkurenta. W tym czasie nadszedł jego list zawiadomieniem, że opuszcza Wiedeń i Europę. Dusza jej wydała okrzyk bólu i rozpacz, a całe życie dotychczasowe przedstawiło jej się pustem i marnem.

Potem, pewnego dnia przybył do niej kolega biurowy Thea, Leidlich.

— Był mi wstrętnym zawsze — ciągnęła dalej — i nie cierpiałam go. Otóż oświadczył się, przedstawiając szczegółowo, że szkaradnym grymasem swoim, długoletnią namietność swą dla mnie. Następnie mówił o tobie. Chytrze i podstępnie opowiadał, jak cie śledził potajemnie, nawet w samym dniu zaślubin, widząc twe wielkie wzburzenie.

Skradając się za toba, widział jak nagle wyszedł z biura, czekał podczas gdyś mówił przez telefon w rozmównicy publicznej, towarzyszył ci potajemnie do naszego mieszkanka i spostrzegł, że zniknął we drzwiach Szalaya.

Zaraz wrócił popieszczenie do biura, ty przwbyleś niedługo no nim, a gdy wrócić ce rozeszła się wieść o morderstwie, był pewny żeś ty jest sprawcą.

Wiedział także, iż z Trjestu wyruszy

Jeś do Nowego Jorku, gdyż polecił pewnemu, rudowłosemu szpiegowi, który jechał wraz z toba z Wiednia aż do Trjestu się inwigilować. Stojąc przedemną, nikczemnik ten usiłował wyklarać, że jeśli ujawni to, co wie, nastąpi skandal niesłychany.

Nietylko zaareztowano cię w Nowym Jorku, i wydano Austrii, ale cały świat nabrałby przekonania, że morderstwo dokonane zostało w porozumieniu ze mną, w tym celu, byśmy oboje korzyścili z bogactw Szalaya. Wykrzywiając się szkaradnie zaręczył, że tajemnicą będzie pogrzebana na zawsze w jego duszy, o ile mu oddam rękę swoją.

— Cóż ty odpowiedziałas? — przerwał Theo, słuchający ze wzrastającym napięciem.

— Pokazałam mu drzwi, oświadczałać. że wolę raczej dzielić z toba więzienie, niżli pozwolić mu się dotknąć, poczem zdruzgotany doszczętnie i nierozpoznany wyszedł chwilejnym krokiem z pokoju.

Zrazu myślałam, że wykona pogroźkę swoją, ale jakaś reszka ludzkiego uczucia przeszkodziła mi w tem. Nie powiedziałszy nic, wymknął się cichaczem z życia. Tego-samego jeszcze wieczoru znaleziono go powieszzonego w mieszkaniu.

Mnie zaś porwała nieodporna tęsknota za toba, a jednocześnie straszna groza przed bogactwem, któreś dla mnie zdobył, z poświęceniem swego honoru, egzystencji, a nawet życia.

To, com czyniła potem, wywołało nie zwykłe wrażenie w całym społeczeń-

stwie wiedeńskim, a rodziców moich dotknęło żywo. Zaraz nazajutrz pojechałam do adwokata i zapisałam cały majątek, z wyjątkiem pewnych, koniecznych kwot, zakładowi leczenia tuberkulicznych dzieci.

— Ojciec był zrazu w rozpacz i nosił się z myślą ogłoszenia mnie za niepożyteczną, skutkiem choroby umysłowej, co spodziewał się udowodnić. Mama nie wytrzymała chyba jeszcze dotąd tylu łez gorzkich.

Ale we właściwej chwili wyszło na jaw, że bogactwo moje nie jest już tak nieodzownie potrzebne. Mianowicie pewien niemłody już, ale bardzo miły, syn patyczny przemysłowiec, nazwiskiem Schwarzos zapłonął miłością ku Ellen, ponieważ zaś obok innych zalet posiadał i tę, że jest niesłychanie bogaty, przeto mój czyn haniebny został niejako u-nieszkodliwiony w skutkach swoich. Teraz już pan Schwarzos zapewnia rodzicom przyszłość wolną od trosk.

W marcu opuściłam Wiedeń, wyjeżdżając podobnie jak ty, przez Trjest do Ameryki, w celu poszukiwań. Kwota za brana miała mi starczyć przez kilka miesięcy na życie, pozatem spieniężyłam podarki Szalaya w klejnotach, uważając je za prywatną własność swoją. Bardzo nie dużo pozostało już z tego.

Opowiedziała dalej, jak zrazu błądząc po obrzymim mieście, szukała go we wszystkich możliwych lokalach publicznych, hotelach i magazynach. Czyniła także starania przez ambasadę, ale wszystko spelfiło na niczem.

Udała się więc na Zachód z miasta do miasta, docierając aż do wybrzeży oceanu Spokojnego. Doszła w końcu do przekonania, że łatwiej znaleźć szpilkę w morzu, niż człowieka wśród takiego zamętu wszelkich narodów.

W końcu, straciwszy nadzieję, wróciła zrozpaczona do Nowego Jorku i żyła beczynnym w drogim pensjonacie. Te raz dopiero przyszło jej na myśl, że powinna go szukać przez dzienniki i oto pierwsze zaraz ogłoszenie w „Statszeitung” odniosło skutek pomyślny.

ROZDZIAŁ VI.

Bodenbach objął czule ramieniem ukochną, ucałował jej oczy i pobladłe nieco, drżące usta, potem zaś opowiedział jej to, o czem nie wiedziała jeszcze.

— Droga moja — mówił, — biorąc na pomoc całą wyobraźnię swoją, nie zdolaś pojąć stanu, w jakim się znalazłam w dniu twych zaślubin. Już w kościele, na widok strasznych mąk, wśród jakich wydołybaś ze siebie słowo: „tak”, powzięłam stanowczą decyzję, że nie dopuszczę, by człowiek ten został naprawdę meżem twoim.

Nie miałem jeszcze ułożonego planu, nie myślałam także wcale o morderstwie a tylko czulem gorączkowo, że muszę cie uratować od Ernó Szalaya.

Kiedym w urzędzie przesłuchiwał zbrodniarzy, słyszałem nieustannie głos wewnętrzny:

Musiś się coś stać! Musisz uczynić coś!

Nie wolno ci dopuścić, by Elżbieta doznała tej hańby.

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy — Największy nakład! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia! — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasowników prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie opowiadają do zadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypracowane. Za terminowe samopowiadanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie niniejsze bywa uwzględniane o tyle, o ile pozwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu tel.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Obdono na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”